

DZIEDZICE OBIETNIC, WIĘZNIOWIE NADZIEI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 22 listopada

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 3,17-24; Pwt 6,3; Joz 13,1-7; Hbr 12,28; Kpł 25,1-5.8-13; Ez 37,14.25.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Wróćcie do twierdzy, wy więźniowie, którzy jeszcze macie nadzieję! Nadto dziś ogłaszam: W dwójnasób ci oddam” (Za 9,12).

Począwszy od 13. rozdziału, a skończywszy na 21. rozdziale, *Księga Jozuego* zawiera długą listę geograficznych znaczników granicznych wyznaczających działy ziemi przydzielone plemionom izraelskim. Współczesnemu czytelnikowi te listy miejscowości mogą się wydawać mało istotne, ale są oparte na teologicznym zrozumieniu znaczenia Ziemi Obiecanej mającym znaczenie także dla nas dzisiaj. Przez te precyzyjne listy Bóg pragnął nauczyć Izraelitów, że Ziemia Obiecana nie jest pustym marzeniem. Została im obiecana w bardzo konkretny i wymierny sposób. Ale aby obietnica ta mogła być urzeczywistniona, musieli oni działać zgodnie z nią.

Oczywiście to Bóg dawał im ziemię jako dziedzictwo. Była ona Jego darem stanowiącym wypełnienie obietnicy danej ich przodkom. „Oto przekazałem wam tę ziemię, która jest przed wami. Wejdźcie do niej i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą Pan przysiągł dać waszym ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, oraz ich potomstwu po nich” (Pwt 1,8). Jednak Izraelici mieli do odegrania swoją rolę.

W tym tygodniu przyjrzymy się niektórym koncepcjom teologicznym związanym z Ziemią Obiecaną oraz ich duchowym konsekwencjom dla tych, którzy przyjmują wszystkie obietnice dane ludziom w Jezusie Chrystusie.

Przeczytaj Rdz 2,15; 3,17-24. Jakie były skutki upadku pierwszych ludzi dotyczące miejsca ich zamieszkania?

Po stworzeniu Bóg umieścił Adama i Ewę w doskonałym środowisku pełnym piękna i obfitości dóbr. Pierwsi ludzie spotykali się ze swoim Stwórcą w otoczeniu wspaniałej przestrzeni życiowej, w której mieli wszystko, czego potrzebowali do fizycznej egzystencji. Obok słów wypowiedzianych przez Boga ogród Eden stanowił lekcję poglądową, z której Adam i Ewa czerpali ważną wiedzę o charakterze Boga oraz życiu zaplanowanym dla nich przez Niego. Dlatego gdy zerwali więź zaufania, jaką mieli ze Stwórcą, ich relacja z otoczeniem Edenu także uległa zmianie, a wskutek zerwania więzi z Bogiem musieli opuścić ogród. Utracili miejsce, które Bóg im dał. Ogród Eden pozostał symbolem obfitego życia, a jego motyw pojawia się także w wątku Ziemi Obiecanej.

Jak patriarchowie postrzegali obietnicę kraju, który mieli otrzymać? (Zob. Rdz 13,14-15; 26,3.24; 28,13). Co dla nas jako adwentystów oznacza rola dziedziców obietnic Bożych (zob. Hbr 6,11-15)?

Gdy Abraham przybył do kraju wskazanego mu przez Boga, przez wiarę przyjął ten kraj jako Ziemię Obiecaną jemu i jego potomkom. Przez czterysta lat Kanaan pozostawał Ziemią Obiecaną. Patriarchowie nie posiadali w rzeczywistości tej ziemi — nie należała ona do nich formalnie i nie mogli jej przekazać jako dziedzictwo swoim potomkom. Ziemia ta należała do Boga, podobnie jak ogród Eden należał do Niego. Jak Adam i Ewa nie uczynili nic, co dawałoby im tytuł własności do ogrodu Eden, tak Izraelici nie wnieśli nic, czym zasługiwaliby na otrzymanie tej ziemi. Ziemia Obiecana była darem Boga w oparciu o Jego inicjatywę. Izraelici nie mieli żadnego prawa własności do tej ziemi (zob. Pwt 9,4-6). Mogli ją posiadać jedynie z łaski Boga.

Patriarchowie byli dziedzicami obietnic aż do ich spełnienia. My jako wyznawcy Chrystusa odziedziczyliśmy jeszcze lepsze obietnice (zob. Hbr 8,6), które zostaną spełnione, jeśli staniemy się „naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice” (Hbr 6,12).

Przeczytaj Wj 3,8; Kpł 20,22; 25,23; Lb 13,27; Pwt 4,1.25-26; 6,3; Ps 24,1. Jaki szczególnie związek istniał między Bogiem, Izraelitami i Ziemią Obiecaną?

Na najbardziej podstawowym poziomie ziemia daje narodowi fizyczną tożsamość. Umieszczając naród w określonym miejscu, w znacznym stopniu określa się rodzaj działalności gospodarczej i stylu życia narodu. Niewolnicy nie mieli korzeni i nie należeli do żadnego miejsca. Ktoś inny osadzał ich tam, gdzie chciał, i korzystał z wyników ich pracy. Posiadanie ziemi daje wolność. Tożsamość ludu Bożego była silnie związana z ich zamieszkiwaniem w tym kraju.

Między Bogiem, Izraelitami i Ziemią Obiecaną istniało szczególne powiązanie. Izraelici otrzymali od Boga ziemię jako dar, a nie jako niezbywalne prawo. Wybrany lud Boży mógł korzystać z tej ziemi tak długo, jak długo pozostawał w więzi przymierza z Jahwe i szanował przepisy przymierza. Mówiąc innymi słowy, bez Bożego błogosławieństwa Izraelici nie mogli liczyć na posiadanie tego kraju i związanych z nim błogosławieństw.

Jednocześnie prawdą jest to, że kraj ten stanowił soczewkę, przez którą Izraelici mogli lepiej zrozumieć Boga. Zamieszkiwanie w tym kraju miało im zawsze przypominać o wiernym, dotrzymującym obietnic i godnym zaufania Bogu. Ani Kanaan, ani Izrael nie istniałyby bez Bożej inicjatywy. To Bóg był źródłem i podstawą ich istnienia. Gdy Izraelici byli w Egipcie, Nil i oparty na nim system nawadniania wymagający ciężkiej pracy umożliwiały uzyskanie plonów niezbędnych do przetrwania. Kanaan był inny. Plony zależały tam od deszczu, a tylko Bóg panuje nad pogodą. Tak więc zamieszkiwanie w Kanaanie przypominało Izraelitom ich stałą zależność od Boga.

Nawet jeśli Izraelici otrzymali ów kraj jako dar od Jahwe, to Bóg pozostawał jego Prawdziwym Właścicielem. Będąc Prawdziwym Właścicielem Całej Ziemi (zob. Ps 24,1), Jahwe miał prawo dać ją Izraelitom albo im ją zabrać. Skoro Bóg jest Właścicielem Ziemi, to Izraelici, jak wszyscy ludzie, są obcymi przybyszami, a w nowożytnym języku długoterminowymi gośćmi Boga na Jego ziemi.

Co dla ciebie osobiście — w świetle 1 P 2,11 i Hbr 11,9-13 — znaczy bycie obcym przybyszem i oczekiwanie miasta, którego twórcą i budowniczym jest sam Bóg?

Przeczytaj Joz 13,1-7. Choć Kanaan był darem Boga, jakie wyzwania czekały Izraelitów, zanim mogli objąć go w posiadanie?

Zważywszy na fakt, iż przez wieki Izraelici żyli jako niewolnicy, ich umiejętności militarne były daleko niewystarczające z punktu widzenia podboju krainy, takiej jak Kanaan. Nawet Egipcjanie, ich niedawni panowie, z całą swoją doskonale uzbrojoną armią nie byli w stanie trwale opanować Kanaanu. Nie zdobyli go do końca właśnie ze względu na potężne warownie, których nie sposób było wziąć ani szturmem, ani oblężeniem. Teraz zaś naród byłych niewolników miał podbić kraj, którego nie zdołali opanować niegdysiejsi właściciele tego narodu. Jeśli Izraelici mieli kiedykolwiek posiąść ten kraj, to wyłącznie przez łaskę Bożą, a nigdy przez własny wysiłek.

Począwszy od 13. rozdziału, a skończywszy na 21. rozdziale, *Księga Jozuego* opisuje przydzielenie ziemi poszczególnym plemionom Izraela. W tym opisie wymieniono nie tylko to, co już zostało przydzielone, ale także co jeszcze musi być zajęte na danym terytorium. Izraelici mogli bezpiecznie mieszkać w kraju, który Bóg dał im jako dziedzictwo. Byli uprawnionymi i uznanymi dzierżawcami ziemi należącej do Boga. Jednak inicjatywa Boga musiała się spotkać z odpowiedzią ludzi. Pierwsza połowa *Księgi Jozuego* ukazuje, jak Bóg dał ziemię Izraelitom, wypędzając Kananejczyków. Druga jej połowa opisuje, jak Izraelici objęli tę ziemię w posiadanie i zasiedlili ją.

Ta złożoność podboju Ziemi Obiecanej jest ilustracją dynamiki naszego zbawienia. Podobnie jak to było z Izraelitami, nie możemy uczynić nic, by zasłużyć na zbawienie (zob. Ef 2,8-9). Zbawienie bowiem jest darem, podobnie jak Ziemia Obiecana była darem Boga dla Izraelitów na podstawie ich więzi przymierza z Nim. Z pewnością dar ten nie był oparty na ich zasługach (zob. Pwt 9,5).

Jednak aby Izraelici mogli cieszyć się tym darem, musieli przyjąć wszystkie obowiązki, jakiej wynikały z życia w tym kraju, podobnie jak my musimy poddać się procesowi uświęcenia w podyktowanym miłością posłuszeństwie Bożym wymaganiom, aby być uczestnikami Królestwa Bożego. Choć jest to niezupełnie to samo, to jednak podobieństwo między otrzymaniem ziemi z łaski a zbawieniem z łaski jest bardzo wyraźne. Otrzymaliśmy wspaniały dar, ale możemy go stracić, jeśli go nie docenimy.

Jakie wyzwania podobne do tych związanych z zajęciem Ziemi Obiecanej napotykają dzisiaj chrześcijanie? (Zob. Flp 2,12 i Hbr 12,28).

Ziemia była tak ważna dla istnienia Izraela jako ludu Bożego, iż jej podział nie mógł być dziełem przypadku. Kraj musiał być skrupulatnie podzielony na tereny plemion, a potem rodów i rodzin (zob. Lb 34,13-18), aby zapobiec skupianiu ziemi w rękach niewielkich liczebnie elit.

Przeczytaj Kpł 25,1-5.8-13. Jaki cel miały rok sobotni i rok jubileuszowy?

W przeciwieństwie do Egiptu, gdzie poddani regularnie tracili ziemię i stawali się chłopami pańszczyźnianymi faraona, Izrael zgodnie z Bożym postanowieniem miał być krajem, w którym żadna rodzina nie mogła zostać wydziedziczona na zawsze. Nikt poza członkami rodu i rodziny, do których należała ziemia, nie mógł trwale wejść w jej posiadanie. Zgodnie z Bożym planem ziemi nie wolno było sprzedawać w zwykłym sensie tego słowa — można ją było jedynie wynająć stosownie do jej wartości ustalonej liczbą lat pozostałych do kolejnego roku jubileuszowego. Ponadto krewni człowieka, który był zmuszony „sprzedać” ziemię odziedziczoną po przodkach, mieli obowiązek wykupić tę ziemię nawet przed rokiem jubileuszowym (zob. Kpł 25,25).

Przydział ziemi Izraelitom daje wgląd w serce Boga. Będąc naszym Niebiańskim Ojcem, pragnie On, by Jego wyznawcy okazywali łaskawość tym, którym gorzej się powodzi, pozwalając, by ubodzy żywili się z ich ziemi w ciągu jednego z siedmiu lat. Rok sobotni stosował zasadę przykazania sobotniego w szerszej skali. Obok doceniania ciężkiej pracy i motywowania do niej posiadanie ziemi nakazywało także szacunek i dobroć wobec tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej.

Przepisy dotyczące posiadania ziemi dawały każdemu Izraelicie możliwość uwolnienia się od odziedziczonych i nabytych trudnych problemów — możliwość niejako rozpoczęcia życia na nowo.

W gruncie rzeczy jest to zasadniczy cel ewangelii — wymazanie różnicy między bogatymi i biednymi, pracodawcami i pracownikami, uprzywilejowanymi oraz w jakiś sposób upośledzonymi — postawienie nas na jednym poziomie i uznanie naszej pełnej potrzeby łaski Bożej.

Niestety, w praktyce Izraelici zaniedbywali standard ustanowiony przez Boga, a po wiekach ostrzeżenia o wygnaniu spełniły się (zob. 2 Krn 36,20-21).

Jak zasady przydziału ziemi Izraelitom i sobota przypominają nam, że w oczach Boga wszyscy jesteście równi? Jak sobota pomaga nam sprzeciwiać się wyzyskowi i obłudnej karuzeli konsumpcjonizmu będącej plagą wielu społeczeństw?

Przeczytaj Jr 24,6; 31,16; Ez 11,17; 28,25; 37,14.25. Co Bóg obiecał w związku z powrotem Izraelitów do Ziemi Obiecanej i jak obietnice te zostały spełnione?

Podczas niewoli babilońskiej Izraelici doświadczyli nie tylko smutnej rzeczywistości wykorzenia, ale także obietnicy więzi z Bogiem, która — choć urzeczywistniona przez obietnicę otrzymania ziemi — nie była zależna od posiadania ziemi ani ograniczona do niej. Gdy Izraelici wyznali swoje grzechy, okazali skruchę i szukali Pana całym sercem, Bóg znowu wypełnił obietnicę i sprowadził wierzących do ich kraju na znak odrodzenia. On nadał był ich Bogiem, nawet gdy zostali wygnani ze swojego kraju.

Jednak jak obietnica, iż Izraelici będą posiadali ziemię na wieki, była warunkowa (zob. Pwt 28,63-64; Joz 23,13.15; 1 Krl 9,7; 2 Krl 17,23; Jr 12,10-12), tak obietnica ponownego osiedlenia w kraju i powodzenia dla Izraelitów po niewoli również była warunkowa. Z drugiej strony prorocy *Starego Testamentu* wskazywali na odrodzenie, jakie sprawi przyszły król z rodu Dawida (zob. Iz 9,5-6 i Za 9,9.16). Ta obietnica została wypełniona w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, w którym wypełniły się wszystkie obietnice dane starożytnemu Izraelowi.

W *Nowym Testamencie* Ziemia Obiecana nie została wspomniana bezpośrednio, ale mamy zapewnienie, że obietnice Boże wypełniły się w Jezusie Chrystusie i przez Niego (zob. 2 Kor 1,20 i Rz 15,8). Tak więc w powiązaniu z Chrystusem obietnica ziemi nabiera innego znaczenia i staje się symbolem duchowych błogosławieństw, jakich Bóg zamierza udzielić swojemu wiernemu ludowi tu i teraz (zob. Ef 2,6), a także w przyszłym życiu.

Ostateczne spełnienie Bożej obietnicy odpoczynku, obfitości i dobrobytu w krainie wolności wypełnią się na nowej ziemi uwolnionej od grzechu i jego skutków. W tym sensie nasza nadzieja jako chrześcijan jest oparta na obietnicy Chrystusa, iż przyjdzie On powtórnie, a po tysiącleciu w niebie ustanowi swoje wieczne królestwo na odnowionej ziemi. To będzie ostateczne spełnienie wszystkich obietnic dotyczących Ziemi Obiecanej.

Przeczytaj J 14,1-3; Tt 2,13; Ap 21,1-3. Jaka ostateczna nadzieja dla nas jest zawarta w tych wersetach i dlaczego śmierć Jezusa stanowi gwarancję spełnienia tej nadziei?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Zostaniemy zbawieni na wieki, gdy wkroczymy bramami do miasta. Wtedy będziemy mogli się radować, że jesteśmy zbawieni, wiecznie zbawieni. Aż do tego czasu musimy kierować się wskazówką apostoła: »Gdy tedy obietnica wejścia do odpocznienia jego jest jeszcze ważna, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z was pozostał w tyle« (Hbr 4,1). Wiedza o Kanaanie, śpiewanie pieśni o Kanaanie oraz radowanie się perspektywą wejścia do Kanaanu nie wprowadziły Izraelitów do winnic i gajów oliwnych Ziemi Obiecanej. Ziemia ta mogła się stać ich jedynie pod warunkiem, że ją zajmą, dostosowując się do warunków, okazując żywą wiarę w Boga i przyjmując na własność Jego obietnice”²⁷.

„W *Biblii* miejsce zamieszkania zbawionych określane jest mianem *ojczyzny* (zob. Hbr 11,14-16). To tam Niebiański Pasterz prowadzi swoje owce do źródeł żywych wód. Drzewo życia każdego miesiąca przynosi owoce, a jego liście mają służyć narodom. Są tam wiecznie płynące i czyste jak kryształ strumienie, a nad nimi bujne drzewa ocieniają ścieżki przygotowane dla odkupionych Pana. Szerokie równiny przechodzą w piękne wzgórza, a góry Boże wznoszą swoje dumne szczyty. Na tych spokojnych równinach i nad tymi strumieniami lud Boży po tak długiej tułaczce i pielgrzymowaniu odnajdzie swój dom”²⁸.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Pomyśl o Ziemi Obiecanej jako symbolu obfitego życia obiecanego przez Chrystusa Jego wyznawcom w J 10,10. Jak dobrodziejstwa życia w kraju obfitości obrazują błogosławieństwa zbawienia?
2. Jakie jest powiązanie między zamieszkaniem w danym kraju a prowadzeniem określonego stylu życia? Jak miejsce zamieszkania wpływa na styl życia? Co wynika w tej kwestii z naszej przynależności do Królestwa Bożego?
3. Jako ludzie jesteśmy stale narażeni na rozczarowania przez niedotrzymywane obietnice innych ludzi, a nierzadko także własne. Dlaczego możemy ufać obietnicom Boga?
4. Jak obietnica nowej ziemi może być już dzisiaj częścią naszej przyszłości w realny i konkretny sposób?

²⁷ Ellen G. White, w: *The Youth's Instructor*, 17.2.1898.

²⁸ Tamż, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 405. Przeczytaj także drugą połowę rozdziału *Konflikt zakończony*, w: tamże, s. 403-407.